Przedpłata wraz z przesełką pocztową wynosi 5 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy placu Maryackim l. 9.

Pismo dwutygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Wychodzi 8. i 22. każdego miesiąca w objętości arkusza.

Nr. 2. Dnia 22. Stycznia 1881. VIII. rocznik.

Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie.

(D. A. Z.) Z istniejących obecnie stowarzyszeń zaliczkowych zarejestrowanych tylko sześć jest starszych od Towarzystwa krakowskiego, które założone zostało w r. 1870. przez Krakowskie Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń i tak, jak jakiś czas Krakowska Kasa Oszczędności, przez toż Towarzystwo niemal, jakby tylko osobny dział jego, do końca roku 1873. prowadzoném było.

Z wejściem w życie ustawy z 9. kwietnia 1873. zostało to Towarzystwo na mocy statutu z dnia 22. lutego 1874. zarejestrowane, jako samodzielne Towarzystwo zaliczkowe, Spółka zar. z nieogr. odpowiedzialnością, a dotychczasowy funkcyonaryusz Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń i kasyer Towarzystwa zaliczkowego Józef Kiciński wybrany został dyrektorem stowarzyszenia, który w myśl §. 8. statutu urząd ten miał stale (t. j. dożywotnie) piastować. Na 3 lata zaś wybierani kasyer i kontrolor należeli do Dyrekcyi, jednakowoż mimo wyraźnego brzmienia §. 9. statutu, określającego atrybucye Dyrekcyi, nie mieli prawie głosu żadnego — a „stale“ wybrany Dyrektor rządził samowładnie w stowarzyszeniu. Rządy jego były arbitralne, a skargi na nieporządne prowadzenie interesu, na udzielanie pożyczek i prolongat samodzielnie przez Dyrektora już to przyjaciołom osobistym, już to „politycznym“ bez należytego ubezpieczenia — stawały się coraz liczniejsze, życie zaś wystawne i nad stan p. Kicińskiego wywoływało ogólne zgorszenie. Mimo jednak pojawiających się w pismach peryodycznych zarzutów, mimo uwag i z naszéj strony czynionych, mimo wykazywania, że §. 8 statutu, zamieniający urząd dyrektora w dożywotni, mimo przestróg, że usunięcie się Towarzystwa krakowskiego od Związku, do którego założenia się przyczyniło — zdradza pewną obawę przed jawnością i kontrolą... mimo tego wszystkiego Dyrektor utrzymywał się przy nienaturalnéj władzy i głosy przestrogi puszczano mimo uszów z pewném dystyngowaném lekceważeniem. P. Kiciński odegrał bowiem w życiu krakowskiém pewną rolę, jako przeciwnik partyi Zyblikiewicza, a w zgromadzeniach umiał sobie organizować większość chłopską i protegowanych przez się dłużników Towarzystwa. Dodać, że rzecznicy, czyli adwokaci Towarzystwa, mieli piękny dochód zapewniony w Towarzystwie, a umiejąc uzyskać wpływy przeważne w Radzie, zdołali téż uczynić stanowisko p. Kicińskiego niezachwialném.

Lecz źle prowadzony interes zaczął wreście i w bilansach zdradzać słabe strony swoje, a niefortunne zamknięcie rachunków za r. 1877. pobudziło niechętnych, lub o los Towarzystwa dbałych członków.

Przyszło do wojny inseratowéj w „Czasie“. Walka przeniosła się nawet do Rady miejskiéj — ale Rada Zawiadowcza Towarzystwa wzięła Dyrekcyą, względnie dyrektora w obronę — i pokazało się „że różnica w gotówce kasowéj w bilansie surowym i późniejszym bilansie netto — to tylko „przeprowadzenie książkowe“,... że wszelkie zarzuty są niesłuszne i niechęcią partyjną kierowane!“

Mimo to jednak dano opinii publicznéj satysfakcyą i zmieniono na ogólném Zgromadzeniu dnia 30. kwietnia 1878. między innymi i §§. 8. i 9. statutu, orzekające o składzie i atrybucyach Dyrekcyi. Lecz zmiany téj wcale za zadawalającą uważać nie mogliśmy, i zostaliśmy przy steoretypowym w „Rocznikach“ naszych zarzucie: „Członkowie Dyrekcyi powinni być na czas wybieralni, a nie stale mianowani.“ I rzeczywiście nowy §. 8. statutu pozostawił p. Kicińskiego „stałym“ dyrektorem i dodał mu tylko dwóch, na 3. lata wybieralnych, „dochodzących“ dyrektorów, usunął natomiast z Dyrekcyi dawniéj do niéj należących kasyera i kontrolora. Zdaniem naszém zmiana ta nie krępowała więcéj p. Kicińskiego, bo „dochodzący“ dwaj Dyrektorowie, jako mniéj z interesem obznajomieni, niż kasyer i kontrolor, jeszcze

trudniéj mogli równoważyć „stałemu“ Dyrektorowi; niż tamci.

Nim w opowiadaniu naszém téj zewnętrznéj historyi Towarzystwa pójdziemy daléj — przypatrzmy się rozwojowi jego na podstawie cyfr, z zamknięć rachunkowych wyjętych. Pomijamy tu zupełnie cyfry z piérwszego okresu t. j. za lata 1870 — 1873, kiedy Towarzystwo jako samodzielna instytucya we właściwym słowa znaczeniu jeszcze nie istniało i przechodzimy do najważniejszych cyfr, wyjętych z rachunków Towarzystwa za lata od 1874. do 1880.:

Rok	Udziały	Fund. rez.	Czysty zysk	Strata	Pożyczki	Odsetki przenośne w stanie czynnym tj. przeważnie zwłoki	Zapłacono w dotyczącym roku kosztów procesowych
1874.	150.416	4.280	13.330	—	290 006	?	2.776
1875.	192.838	6.689	17.652	—	367.695	4.751	3.632
1876.	201.940	12.739	9.529	—	377.662	6.768	3.689
1877.	171.866	16.108	7.357	—	310.032	12.857	5.792
1878.	116.664	15.848	—	5.394	202.913	13.462	5.083
1872.	84.207	8.407	—	4.784	158.240	15.350	4.013
1880. po 31. sierp. *a)* przed odpisaniem strat	74.729	8.437	—	21.845	144.231	13.226	2.815
b) po odpisaniu strat	39.901*	—	—	—	132.794	4.348	—
1880. od 31. sierpnia do 31. grudnia.	—	—	—	—	—	—	2.310
		Razem	47.868	32.023		Razem	30.110

*) oprócz straty 21.845 zł. pokryto w drodze rekompensaty weksle w sumie 13.058 udziałami dłużników.

Towarzystwo Wzajemnych ubezpieczeń oddało więc zmienionéj firmie zdrowy interes, a w r. 1874, kiedy tworzyły się, lub przeistaczały się stowarzyszenia nasze na nowych podstawach, było Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie pierwszém stowarzyszeniem w kraju. W dwu latach następnych wzmaga się stowarzyszenie w siły i po „Wzajemnym kredycie“ utrzymuje ciągle prym w kraju — tak mówią przynajmniéj bilanse! Jednakowoż zarodki złego już były dane. Lekkomyślnie udzielane pożyczki stanowiły już zarodek „dubiosów“ w stanie czynnym. Według szczegółowego wykazu, który mamy pod ręką, odpisano w roku bieżącym przeszło 18.000 zł., pochodzących z pożyczek udzielonych w latach 1874. — 1876. Stąd téż widzimy ciągły wzrost zaległości, a wskazuje to podskoczenie blisko w dwójnasób z r. 1876. na 1877. odsetek zaległych. W r. 1876. zmniejszył się téż nie proporcyonalnie czysty zysk przez różne odpisy z dochodów bieżących i dla tego od roku tego rozpoczyna się upadek stowarzyszenia. W roku 1876. spada dywidenda z 8% na 4% — udziały poczynają się usuwać, stan portfelu spada — o procenta zaległe, a zatém i kapitał zaległy wzmaga się nieproporcyonalnie.

Rok 1877. jest wynikiem zachwianéj wiary ogłoszonym bilansem za r. 1876. — i wykazuje jeszcze gorsze rezultaty, niż poprzedzający, co obudza krytykę i opozycyą powyżéj wzmiankowaną.

Wzięcie w obronę Dyrekcyi przez Radę zawiadowczą — pozorne ustępstwa w zmianie statutów 30. kwietnia 1878. uspakajają jednak chwilowo członków.

Następuje ogłoszenie bilansu r. 1878. ze stratą 5394 złr. Przyczynę tego zjawiska zwalono na rząd, który zabrał w tym roku Towarzystwu tytułem zaległych podatków i należytości 12.823 zł. Był to argument uspokajający i przekonywujący członków. My jednak w Nrze 19. „Związku“ z r. 1879. wykazaliśmy, że nie sam rząd winien takim rezltatom bilansu. Wskazaliśmy, że w sumie 12.823 zł. mieszczą się znaczne, a różnorodne kary, pochodzące z zaniedbania przez Dyrekcyą przepisów, szczególnie ustawy z dnia 21. maja 1873., które to kary właściwie nie Towarzystwo, lecz Dyrekcya zapłacić powinna była — wskazaliśmy daléj na cyfry bilansowe, bez względu na rachunek strat i zysków, a cyfry te okazały ubytek 55.000 udziałów i przeszło 1/3 części (108.000 zł.) pożyczek, przy równoczesném wzmożeniu się odsetek zaległych i kosztów sądowych, których saldo stało w aktywach z sumą 5.324 zł., czyli przeszło 2½% wypożyczonéj członkom kwoty! I już wtedy nadmieniliśmy, że taki stosunek w żadném stowarzyszeniu w kraju naszym nie jest praktykowany. Lecz w ten sposób nie trutynowali członkowie bilansu swego Towarzystwa — a Dyrekcya, względnie dyrektor J. Kiciński uzyskał uznanie walnego zgromadzenia. Że jednak krytyka nasza była słuszną okazuje, że w roku bieżącym odpisano od ówcześnie w aktywach figurujących pożyczek dalszych 8729 zł. i że bilans za r. 1879. ogłoszony w roku ze-

szłym, okazał jeszcze gorsze rezultaty, niż jego poprzednik, chociaż już nie można było winy na nikogo, nawet na rząd zwalić. Straty odpisano od funduszu rezerwowego, a zarząd pozostawiono nadal w rękach, które co najmniéj nieudolnemi Towarzystwu okazać się były powinny.

Dopiéro potrzeba było wmięszania się sądu. W lecie z. r. został Kiciński aresztowany. Wprawdzie starano się z jednéj strony Kicińskiego, przez wzgląd na czysto lokalne antagonizmy, więcéj potępić — dosadniéj ukarać, niż mu się należało — a nawet za jednym zachodem zemścić się za własne urazy lub ambarasy, które dawniéj będąc „in floribus“ spowodował — lecz nie brakło mu i daleko idących obrońców.

Ostatecznie Walne Zgromadzenie uchwałą z dnia 29. sierpnia z. r. zasuspendowało przyarestowanego już dyrektora Kicińskiego. Zarazem wybrano komisyą do zmiany statutów i nadzwyczajną komisyą rewizyjną Ogólnego Zgromadzenia do zbadania stanu majątkowego Towarzystwa. Skonstatowana cyfra strat z 31. sierpnia 1880. w sumie 21.485 zł. i bilans po odpisaniu strat z 31. sierpnia z. r. — są wynikiem badań dotyczącéj komisyi.

Chcąc jednak mieć wyobrażenie o właściwych stratach w całym czasie dotychczasowego istnienia Towarzystwa, postaraliśmy się o szczegółowe dane. Według tychże odpisano w latach od 1870. — 1880. od pożyczek kwotę 50.293 zł., a po potrąceniu udziałów dłużników, straciło Towarzystwa netto 31.031 zł. Że zaś oprócz tego były straty, z obrotu wynikające, przeto sumarycznie przedstawiają się straty Towarzystwa:

1.) po koniec r. 1877., gdzie funduszu rezerwowego nie tykano, lecz z dochodów straty odpisywano według wykazu netto	11.038	zł.
2.) w r. 1878.—1880. jak zestawienie nasze	32.023	„
Razem w kapitale	42.061	„
nadto w odpisanych odsetkach do r. 1879. *)	6.045	„
i kosztach procesowych do r. 1879. **) .	3.964	„
Razem	52.070	zł.

Co pokryto *a*) funduszem rezerwowym, który był doszedł do kwoty . . .	16.108	zł.
b) odpisaniem od udziałów . . .	21.485	„
c) dochodami rocznymi w latach ubiegłych	14.477	„
Razem	52.070	zł.

Zysk zaś wynosił ogółem, jak nam tabela wykazuje, 47.868 zł. — a kancelarye adwokackie zarobiły 30.110 zł.!

---

*) Odpisane odsetki w r. 1880. mieszczą się w cyfrze 21.485 zł.

**) W cyfrze 21.485 zł. mieszczą się także i odpisane w r. 1880. koszta procesowe.

I takie to rezultaty wykazała nadzwyczajna komisya rewizyjna na nadzwyczajném Ogólném Zgromadzeniu dnia 9. b. m.

Wnioski, jakie na témże Zgromadzeniu skutkiem sprawozdania nadzwyczajnéj komisyi rewizyjnéj zapadły są następujące:

1. Udzielono obecnéj Dyrekcyi absolutoryum za czas od 1. stycznia do 31. sierpnia 1880.

2. Przyjęto do wiadomości wykazane straty i zezwolono na pokrycie tychże z udziałów w stosunku 35% od partycypujących według statutu w stratach udziałów w sumie 61.386 zł.

3. Uchwalono:

a) że możliwe wpływy z dubiosów obracane będą wyłącznie na dywidendę dla tych udziałów, które w stratach niniéjszych partycypowały dopóty, dopóki im obecny ubytek ich zwrócony nie zostanie;

b) jeżeli wpływy w dubiosach nie przedstawią 1% od partycypujących w podziale tych wpływów udziałów — lub zostanie jaki ułamek — takowy pozostaje na rok następny;

c) po powetowaniu strat przez partycypujące w nich udziały przeznacza się dalsze możliwe wpływy z dubiosów do funduszu rezerwowogo.

Sprawa ta byłaby zatém formalnie załatwioną.— Towarzystwo rozpoczynać musi na nowo robotę od zredukowanéj do 5. części kwoty udziałowéj w porównaniu z r. 1876. i z nadszarganą reputacyą! Nie ulega wątpliwości, że po tak gruntownéj kuracyi wyzdrowienie i wyleczenie skutków długo trwałéj, ciężkiéj choroby jest możebném — wszak mamy na to przykłady, żeby wspomnieć tylko o Poznańskiém Towarzystwie, które dziś znowu stoi, gdzie stało w najlepszych czasach przed katastrofą, któréj skutkiem było również odpisanie 35% udziałom na stratę. Ale aby nadzieje takie ziścić się mogły, potrzeba do tego ludzi, umiejących i chcących pracować nad odrodzeniem i odżywieniem sił zgangrenowanéj instytucyi. Czy tak jest w obecnym wypadku, powinna nam to była wykazać komisya statutowa. Ona to była powołaną przez prawne zastrzeżenia uniemożebnić powtórzenie się przyczyn, które spowodowały rezultaty, przez komisyą rewizyjną wykazane. Nim jednak przejdziemy po krótce projektowane zmiany statutu — już z góry wypadnie nam wyrazić do nich naszą nieufność. Walne Zgromadzenie dnia 9. bm. nie przyjęło projaktu, lecz odroczyło dyskusyą i uchwałę do następnego Walnego Zgromadzenia. To z góry już uprzedza nas przeciw projektowanym zmianom, bo ogólne Zgromadzenie kierować się tu musiało co najmniéj zdrowym instynktem.

Lecz przypatrzmy się tym projektowanym zmianom!

Przedewszystkiem według projektu ma być poręka stowarzyszenia zamienioną z nieograniczonéj na ograniczoną do pojedyńczéj, ustawą zastrzeżonéj wysokości. Czy wnioskodawcy mniemają, że to stowarzyszeniu siły dodać zdoła? Czy uważają za stósowne w chwili, gdy zaufanie do Towarzystwa zachwiane, redukować dla wierzycieli stowarzyszenia gwarancyą członków do minimum? Czy sądzą, że przez taką istotną zmianę podstaw prawnych stowarzyszenia wierzyciele jego nie mają prawa zażądać natychmiastowego zwrotu swoich pretensyi, i czy stowaryszenie przygotowane jest na wypłatę 80.000 zł. t. j. $^2/_3$ części całego swego funduszu obrotowego (w udziałach i zobowiązaniach w obec osób trzecich)? Sądzimy nawet, że sąd zmiany téj nie mógłby zarejestrować. Już w swoim czasie zauwużyliśmy, że prostą zmianą statutu poręka w stowarzyszeniu przeistoczoną być nie może. §. 2. ustawy rozróżnia wyraźnie dwie odrębne kategorye stowarzyszeń: z poręką nieograniczoną, albo ograniczoną. Ustawa zawiéra odrębne postanowienie dla stowarzyszeń piérwszéj kategoryi (§. 53 — §. 75) i odrębne postanowienia prawne dla drugiéj kategoryi stowarzyszeń (§. 76 — §. 89), tworząc dla tych postanowień osobne działy główne w ustawie. I z tego jasno wynika, jak również i z obowiązku (§. 4) prowadzenia w firmie dodatku „z poręką nieograniczoną“ lub „poręką ograniczoną“, że przez zamianę poręki przestaje istnieć jedna prawna egzystencya, a powstaje zupełnie nowa. Dla tego też droga przejściowa może tu być tylko likwidacya jednego, a nowe założenie drugiego, na innéj zasadzie poręki istnieć mającego stowarzyszenia. Jeżeli sądy nie wzięłyby w obronę praw członków, (którzy ostatecznie swoim interesem zawiadują) przez rozszérzenie poręki z ograniczonéj na nieograniczoną narażonych, to jeszcze możnaby to wybaczyć ze względu na wierzycieli stowarzyszenia, którzy przez takie rozszérzenie uzyskują więcéj gwarancyi dla powierzonych przez siebie stowarzyszeniu kapitałów. Mimo to jednak trudno pociągnąćby było członka do nieograniczonéj poręki, który podpisał, przystępując do stowarzyezenia deklaracyą, obowiązując się do gwarancyi tylko ograniczonéj. Jeżeli jednak zarząd wystarałby się o wymianę odnośnych deklaracyi od wszystkich członków, to jeszcze trudność dałaby się ominąć. Lecz odwrotnie rzeczby się miała przy zmianie poręki nieograniczonéj na ograniczoną. Tu nie zgody wszystkich członków, ale zgody wszystkich wierzycieli potrzebaby było. Ponieważ jednak ustawa nie ma na to prawnéj formy (jak u członków podpisanie statutu, lub odnośnéj deklaracyi) — przeto sąd musi przeszkodzić takiemu ukróceniu praw wierzycieli. W obecnym wypadku strata wierzycieli mogłaby być nawet istotną. Stowarzyszenie posiada niespełna 40.000 zł. udziałów, członkowie gwarantują za niespełna drugich 40.000 zł. — a obcych kapitałów, Towarzystwu powierzonych, jest przeszło 80.000 zł. Myśl zatém, kierująca zmianą §. 1. statutu była zupełnie niepraktyczną, a nawet zdaniem naszém u sądu uwzględnienia znaleśćby nie mogła.

Drugą z ustawą niezgodną zmianą projektuje komisya w §. 8. — §. 24. ustawy postanawia, że członkowie Dyrekcyi nie mogą być członkami Rady Nadzorczéj (al. 1.), daléj określa wyraźnie §. ten w al. 2 i 3. zakres działania Rady Nadzorczéj, ograniczając go tylko do nadzoru czynności Dyrekcyi, a nieprzypuszczając Rady nigdzie do współudziału w zarządzie interesu. Komisya zaś powiada w §. 7 projektu: „Organami Towarzystwa są: 1) Dyrektor i (?) podwładni urzędnicy (?!), 2) Rada Nadzorcza, 3) Zgromadzenie ogólne członków.“ W §. 8. 9. i następnych zaś mówi komisya o Dyrekcyi, któréj składu nigdzie dokładnie nie określa. Z § 7. sądzićby jednak wypadało, że w Towarzystwie projektowaném nie będzie Dyrekcyi tylko Dyrektor, na co §. 14 ustawy zezwala.

Z tenoru wszakże §. 8. i 10. wynika, że do Dyrekcyi (któréj §. 7. nie ustanawia) należeć ma zastępca Dyrektora i dwóch delegatów Rady Nadzorczéj (sic!), którzy będą po części organem kontrolującym po części zaś wykonawczym (§. 6. al. 3. §. 9. i t. d.) a nawet firmującym (§. 10. al. 3). Takie powikłanie atrybucyi Dyrekcyi i Rady Nadzorczéj, niezgodne z duchem stowarzyszeń i przeciwne wyraźnym postanowieniom ustawy musi spowodować odmowną uchwałę sądu, który takiego statutu nie będzie mógł zarejestrować.

I takie zmiany proponowała komisya, w któréj skład wchodzili renomowani prawnicy (Dr. Faustyn Jakubowski, Dr Bolesław Czerny, Dr. Kastory i p. Emil Schwarz)!

Lecz oprócz tych dwóch głównych, z ustawą niezgodnych usterek — zawiéra projekt nowego statutu niezliczoną ilość błędów, lub szkodliwych postanowień. Nawet techniczne wykonanie, kodyfikacya statutu jest tak słabą, jak nam się jeszcze coś podobnego nie zdarzyło czytać. Statut składa się tylko z 18 — ale zato nieraz niesłychanie długich paragrafów, że trudno będzie zapamiętać, co wszystko do jednego należy paragrafu. Między poszczególnymi paragrafami są ciągłe sprzeczności, jak np. §. 6. orzeka, że Dyrekcya obowiązaną jest sporządzić bilans, a §. 11. powiada, że Dyrektor Radzie Nadz. bilans przedkłada. §. 12. powiada, że zwołanie Zgromadzenia nastąpić ma w jednym z dzienników miejscowych, a §. 13. przeznacza na wszystkie ogłoszenia Towarzystwa jeden z dzienników krajowych, a zatém nie koniecznie miejscowy.

Nawet w tym samym §. 12. umieszczone jest postanowienie „że głosowanie odbywać się będzie kartkami“

a w następnym już wierszu powiada projekt, że głosowanie odbywać się będzie co do wszelkich wyborów kartkami; zaś we wszystkich innych kwestyach przez podniesienie rąk.“ Pocóż więc to ogólne postanowienie w alinei poprzedniéj?

Napotykamy następnie w projekcie na mylki istotne. §. 6. ust. 4. wylicza po myśli ustawy (§. 5. ust. 6), co bilans zawiérać powinien i uważa jako aktywa: „kapitały obce zapożyczone (sic!) wraz przypadającymi procentami, procenta na rok przyszły z góry pobrane“ (sic!) i w ogóle cały stan bierny!

Wprawdzie §. 76. ustawy orzeka „jaka jest odpowiedzialność członków w stowarzyszeniach o poręce ograniczonéj, gdy statut jéj nie ustanawia, ale dotąd zazwyczaj widzieliśmy ją w statutach określoną — wszakże w krakowskim statucie nie ma tego! Natomiast §. 4. statutu powtarza nie koniecznie potrzebnie §. 78. ustawy co do czasu trwania odpowiedzialności członków.

Nie widzimy w statucie nigdzie zastrzeżonéj prawdziwéj kontroli, bo nie spotkaliśmy się, ani z komisyą kontrolującą, ani z komisyą rewizyjną Walnego Zgromadzenia

Cały ciężar spraw przeniesiony jest do Rady Nadzorczéj. Ta ma przewagę w Dyrekcyi, a zatém w zarządzie, a potém bada przez siebie, względnie swoich delegatów sporządzone bilanse i zamknięcia rachunkowe, ta téż przy zwykłym komplecie (30) członków ma na Walném Zgromadzeniu większość głosów (24), ta ustanawia termin wypłaty wypowiedzianych udziałów (sic!) i termin wypłaty dywidendy! Wszystkie te postanowienia aż nadto przypominają autorów projektu, którzy dotąd mają w Radzie Nazorczéj przewagę, a przez nią chcą i nadal towarzystwem rządzić. — Na uwagę zasługuje, że dwóch członków komisyi rzeczonéj prowadzi w swoich adwokackich kancelaryach interesy Towarzystwa, a jeden jest dependentem trzeciego rzecznika Towarzystwa. Wykazaliśmy zaś, że to w 7 latach kosztowało Towarzystwo przeszło 30.000 zł.!... Stąd téż nie dziwi nas wcale, że odzywały się głosy, aby rzecznicy Towarzystw, nie mogli być członkami Rady Nadzorczéj. Lwowskie Towarzystwo zaliczkowe *taciter* to przeprowadziło przed czterma laty i podobno dobrze na tém wyszło. Koszta procesowe rok rocznie spadają, a liczba spraw procesowych z każdym rokiem znacznie się zmniejsza.

Nie wspominamy o niezgodnych, według naszego zdania, z duchem stowarzyszeń postanowieniach statutowych, jak o dozwoleniu przepisywania udziałów na innych członkków (§. 5.), o przypuszczaniu na Zgromadzenia pełnomocników członków i przyznawania członkom większéj ilości głosów ze wzrostem udziałów (§. 12.). Nie wspominamy o tém, bo to mogą być jeszcze dla wielu rzeczy sporne — ale nie możemy pominąć uwagi, że statut nie zawiéra wiele koniecznych postanowień. Wspominaliśmy, że nie ma właściwie organów kontrolujących (komisyi kontrolującéj i rewizyjnéj) — §. 6. powiada, że z czystego zysku przeznaczać się będzie pewną (jaką?) część do funduszu rezerwowego. Kto ma prawo wykluczania członków z Towarzystwa — tego statut wyraźnie nie określa. Z logicznego jedynie związku al. 5. i 6. §. 4. zdawałoby się, że to prawo przysługuje Dyrekcyi, która, jeśli będzie sprytną, wykluczy przedewszystkiem z Towarzystwa wszystkich członków Rady Nadzorczéj, skoro jéj się będzie zdawać, „że dopuścili się czynu, który pozbawił ich zaufania względem Towarzystwa“. Od uchwały téj przysługuje apelacya do Rady Nadzorczéj, którejby w takim wypadku już nie było — więc Dyrekcya (recte Dyrektor) może spokojnie wyczekiwać nowych wyborów Rady, z którą według upodobania postąpić może, jak z jéj poprzedniczką. Nie orzeka statut, kiedy mają się odbywać walne zgromadzenia, do kiedy mają być sporządzone roczne zamknięcia rachunkowe, kto ponosi kary z §§. 29. 35. 87. do 89. ustawy z 9. kwietnia 1873., kto obejmuje zarząd stowarzyszenia, na wypadak śmierci, wyjazdu lub suspendowania Dyrektora i tegoż zastępcy. W ogóle tak wiele brak jeszcze innych koniecznych postanowień statutowych, że projektu komisyi, przedłożonego dnia 9. bm., nie można uważać jak tylko za nader pobieżny i lichy elaborat.

Słusznie téż postąpiło Ogólne zgromadzenie, że projektu tego nie przyjęło — a jeżeli stowarzyszenie nie znajdzie ludzi, którzyby mu lepszy ułożyli statut i dali gwarancyą, że lepiéj niż dotąd interes prowadzić i nadzorować będą — to szczérze radzimy ludziom dobréj woli: uchwalić likwidacyą obecnego — a założyć na innych podstawach i z innych ludzi inne, nowe stowarzyszenie.

Stowarzyszenia w Szwajcaryi.

(N. U.) Radzie związkowéj Helwecyi przedłożono projekt ustawy dla stowarzyszeń, opartych na zasadzie wzajemnéj pomocy i solidarnéj poręki. Dotychczas obowiązuje tam „przestarzała“, jak ją sami Szwajcarowie nazywają, ustawa z 31. marca 1847.

Zanim wszelako naszkicujemy ogólny zarys projektowanéj ustawy, zanim dojdzie nas wiadomość, w jaki sposób ustywodawcy wolnéj Helwecyi rozwiążą jedno z najważniejszych problemów ekonomicznych naszego stulecia, pozwolimy sobie streścić pokrótce dzieje powstania i rozwoju stowarzyszeń w tym kraju. Skrzętnie zbiéramy wszelkie daty, dotyczące stowarzyszeń rozmaitych krajów i państw, aby z jednéj strony poznajamiać czytelników naszych z rezultatami wytrwałéj pracy i do takiéjże zachęcać, a z drugiéj propagować jedną z najpraktyczniejszych zasad tj. zasadę „pomocy własnéj“.

Główne daty do pracy dzisiejszéj czerpiemy z artykułów, umieszczonych w „Blätter für Genossenschaftswesen“ przez Dra F. Schneidra, a opartych na rachunkach i ustawach szwajcarskiego banku ludowego.

Ogólnoeuropejski ruch socyalny, spowodował w latach 1868.—9. zawiązanie „ogólnego stowarzyszenia robotników w Bernie“. Sprawa uregulowania stosunku pracy do kapitału naprowadziła stowarzyszenie na myśl założenia banku ludowego.

Zasada solidarnéj poręki była dla pracowitych. a praktycznych Helwetów przez czas pewien szkopułem, o który omal że się projekt założenia banku nie rozbił; wszelakoż po dłuższéj rozwadze przyjęto zasadę poręki solidarnéj w granicach 5-krotnéj wysokości najwyższego udziału, wynoszącego 100 franków. Czynność rozpoczęto 2. kwietnia 1869. po zatwierdzeniu statutów na podstawie wzmiankowanéj wyżéj ustawy z 31. marca 1847., a piérwsze zamknięcie rachunków wykazało skromną cyfrę 7620 fr. w udziałach, 308 fr. w fund. rezerwowym, a 40 8000 fr. w ogólnéj sumie passywów.

Instytucya rozporządzająca początkowo środkami tak skromnymi, stanęła po latach 11 wspólnéj pracy na takiéj wysokości, że jak twierdzi dr. Schneider „bez zbiegu nadzwyczaj korzystnych okoliczności zaledwie by to przypuścić można“.

W r. 1871. podniesiono maximum pojedyńczego udziału do 500 fr., naznaczając dla takowych poczwórną wysokość solidarnéj poręki, z pozostawieniem dawniejszych przepisów co do udziałów 100 frankowych w mocy obowiązującéj; a w r. 1877. podniesiono pojedyńcze udziały do wysokości 1000 fr.

Z biegiem czasu wprowadzano kolejno przepisy, obowiązujące w stowarzyszeniach systemu Schulzego-Delitsch, np. o powiększaniu funduszu rezerwowego 10-tym procentem zysku (po wyznaczeniu 5% na dywidendę) i t. d. Ponieważ ustawa państwowa nie zawiéra postanowień co do występywania z towarzystwa i okresu odpowiedzialności członków, którzy wystąpili, przeto zamieszczono w statucie postanowienie, że „na wypadek, gdyby do końca sierpnia więcéj niż 1/4 część członków wystąpienie zapowiedziała, należy w październiku przedłożyć walnemu zgromadzeniu projekt likwidacyi“. W ten sposób ochroniono interesy wierzycieli; gdyby bowiem walne zgromadzeżie projekt likwidacyi przyjęło, wówczas deklaracye wystąpienia stają się nieważnemi, aż do przeprowadzenia likwidacyi lub późniejszego cofnięcia uchwały likwidacyjnéj. Postanowienie to nie zagraża instytucyi saméj, gdyż zawiéra możność powołania do życia stowarzyszenia już rozwiązanego.

Szwajcarski bank ludowy, który ten tytuł dopiéro w r. 1877. przyjął, pozawiązywał od r. 1875. począwszy, filie z większym lub mniejszym zakresem działania w Saignelegier, Zurychu, Langnau, Freiburgu i Bazylei. Okoliczność, że w miejsce, jak u nas, niezawisłych stowarzyszeń, pozakładano filie jednéj i téj saméj instytucyi, usprawiedliwia zasadę poręki ograniczonéj, gdyż nieograniczona wprost niemożliwą by tu była; któryż bowiem obywatel w Bazylei zamieszkały, przyjąłby odpowiedzialność za czynności, przeprowadzane w Freiburgu lub Zurychu, czynności usunięte zupełnie z pod jego kontroli?

Prawa członków są równe, bez względu na wysokość udziału, lub przynależność do téj lub owéj filii.

Najwyższy kredyt, z jakiego członek korzystać może, wynosi 2000 franków, a wysokość kredytu z góry oznaczaną bywa na podstawie następujących czynników:

a) udział wpłacony, który w piérwszéj linii za zobowiązania członka odpowiada,

b) stanowisko ekonomiczno-społeczne,

c) wysokość długów dotychczasowych,

d) sumienność w wypełnianiu zobowiązań na siebie przyjmywanych i

e) zabezpieczenie na wypadek śmierci.

Każdy członek obowiązany jest płacić na udział po 1 fr. miesięcznie, dopóki takowy nie osiągnie wysokości 1000 fr.

Wszelkie powyżéj powołane postanowienia, wprowadzone z biegiem czasu i w miarę doświadczenia, a zmierzające do ochrony praw wierzycieli lub członków stowarzyszenia, uważamy za niedostateczne i wymagające jak najspieszniejszego ustawodawczego uregulowania. Przejrzawszy bowiem zamknięcie rachunków za r. 1879. przyśliśmy do przekonania, że tylko wzorowa administracya i ogólne zaufanie, jakiém się cieszy bank ludowy szwajcarski, ochroniły go od katastrofy, grożącéj mu od czasu jego istnienia, katastrofy, w skutkach swoich dla członków bez porównania groźniejszéj, aniżeli bankructwo jakiegokolwiek stowarzyszenia o poręce nieograniczonéj.

Bilans za rok 1879. wykazuje w kapitałach własnych 1,363.863·13 (1,323.111·40 w udziałach a 40.551·73 fr.), a w obcych 8,912.884·73 (t. j. 511.250·83 w czekach, 3,217.655·15 w asygnatach kasowych, 5,033.978·75 wkładek oszczędności, a 150.000 w długach hipotecznych); stosunek zatém piérwszych do drugich równa się 1 : 6·54. Ten anormalny, a nawet w stowarzyszeniu o poręce nieograniczonéj niebezpieczny stosunek, naraziłby w razie katastrofy nietylko członków, składających się w znacznéj części z najuboższych warstw ludności, na stratę, ale nadto zagroziłoby wierzycieli, któremi mogą być znowu najuboższe warstwy, lokujące drobne oszczędności.

Nie mylimy się wcale twierdząc, że na wypadek konkursu wierzyciele w zupełności zaspokojeni być nie mogą, dowodzi tego następujące zestawienie: 29 członków nowo przyjętych, którzy dotąd nic nie wpłacili, reprezentuje kapitał gwarancyjny (po 500 fr.) 14.500 fr; 271 członków, którzy wpłacili niżéj 100 fr. (13.448) reprezentuje po 500 fr. kapitał 135.500 fr.; 1813 członków wpłaciło 1,201.134·25

fr.; do tego poczwórna ich gwarancya 4,804.537 fr. Ogólny zatém kapitał gwarancyjny 2113 członk. 6,155.671·25 fr.

Porównanie tej cyfry z 8·9 milionami obcego kapitału okaże 31% niedoboru. Nawet owe pozornie zabezpieczone 69% spadną co najmniéj do 50%, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że w razie likwidacyi tacy członkowie, jak robotnicy, czeladnicy, listonosze, posługacze, a nawet urzędnicy itd., nie będą mogli pokryć nietylko poręki do 500 fr., ale nawet uzupełnić udziałów do 100 fr., że to samo dotyczyć może członków z kategoryi poczwórnéj gwarancyi, że nie wspomniemy już o możliwych stratach w rubryce pożyczek udzielonych i kosztach likwidacyi!

Jakżeż nieograniczoném zaufaniem w kraju cieszyć się musi instytucya, która mimo tak niekorzystnego warunku z każdym rokiem potężniéj się rozwija!

Znane już cyfry stanu biernego uzupełniamy następującemi cyframi stanu czynnego:

portfeil wekslowy	2,503.495·42	fr.
kredyt w rach. bież.	3,425.588·57	„
incasso	748.994·13	„
walory	228.623·95	„
pożyczki sześcio-miesięczne	588.391·40	„
„ na zastawy	1,968.521·36	„
ruchomości	17.855·—	„
nieruchomości	475.000.—	„
kasa	324.196·88	„
Razem . . .	10,280.666·71	„

Stopa procentowa, pobierana od pożyczek, udzielanych także i niecłonkom, wynosi dla piérwszych $3^1/_2$—5, dla drugich $4^1/_2$—6, zaś płacono od obcych kapitałów 4 i $4^1/_2$%. Czysty zysk wynosił 100.356 fr., z którego kwota 74.876 powiększyła udziały, a 4.687 fundusz rezerwowy. Radzie zawiadowczéj i urzędnikom przyznano po 20% tantiemy.

(Dok. nast.)

Ruch stowarzyszeń.

Zniżanie stopy procentowéj przez gal. Kasę oszczędności. Dawno oczekiwaną i radosną dla kraju i stowarzyszeń przynosimy dziś wiadomość. Dyrekcya gal. Kasy Oszczędności uchwaliła na swém posiedzeniu d. 21. b. m.:

1. Zniżyć stopę procentową od wszelkich wkładek oszczędności (tak teraźniejszych, jak i przyszłych), począwszy od 1. kwietnia b. r. z 5% na 4% rocznie.
2. Zniżyć stopę procentową od wszelkich pożyczek hipotecznych, zaliczek na walory, od pożyczek na skrypta dla stowarzyszeń zaliczkowych, gmin, powiatów, kraju itp., od reeskontu weksli (tak teraźniejszych jak i przyszłych pożyczek), począwszy od 1. kwietnia b. r. z 6% na 5% rocznie.

Uchwała druga bez wszelkich dalszych zatwierdzeń już na mocy postanowienia Dyrekcyi jest prawomocną, nie wejdzie jednak w życie, jeżeli piérwsza uchwała nieotrzyma potrzebnego jéj zatwiezdzenia Wydziału gal. Kasy Oszczędności, gdyż powziętą została tylko w przypuszczeniu, że piérwsza zatwierdzoną zostanie. Wydział Kasy zbierze się dnia 27. b. m. wyłącznie w celu załatwienia téj sprawy i nie ulega wętpliwości, że na propozycyą Dyrekcyi się zgodzi. Możemy więc cieszyć się nadzieją, że największy w kraju instytut depozytowy, który z natury swéj stać się musiał regulatorem stopy procentowéj w kraju, zbliży nas pod tym względem do innych krajów europejskich. Nie ulega wątpliwości, że za galic. Kasą Oszczędności pójdą i inne, mniejsze kasy oszczędności w kraju — a daléj podążą tym śladem i nasze stowarzyszenia. Wkrótce więc ureguluje się w naszym kraju stopa procentowa w ten sposób, że od depozytów (wkładek) ustali się w piérwszorzędnych instytucyach na 4 od sta rocznie, w drugorzędnych na 5 od sta — od pożyczek hipotecznych i zastawów na walory na 5—6%, na kredyt osobisty na 5—7%, a wtedy ani przemysł i handel, ani rola nie będzie się mogła użalać na zbyteczne wyzyskiwanie w opłacie odsetek. Już dziś w oczekiwaniu skutków tego zarządzenia gal. kasy oszczędności możemy dla towarzystw prowincyonalnych oznaczyć jako maximum opłacać się od wkładek mających odsetek na 6 od sta rocznie, od pożyczek na 8 od sta — dla zamożniéjszych zaś i w większych miastach działających granicę tę możemy ustanowić na 5% i 7% rocznie, pozostawiając 2% margę dla stowarzyszenia. Zasługa tego znakomitego w rozwoju naszych stosunków ekonomicznych postępu — należy się gal. Kasie Oszczędności i jéj Dyrekcyi, za co też i z naszéj strony serdeczne uznanie i Bóg zapłać! Bezpośrednia z téj uchwały korzyść dla nas będzie zniżenie stopy procentowéj od udzielonych na skrypta i w drodze reeskontu towarzystwom naszym pożyczek w sumie przeszło 300.000 zł. z 6% na 5%. Może więc i niedojście do skutku komandyty (czego sobie zresztą nie życzymy i przeciw podobnéj insynuacyi zastrzegamy się), nie da nam się bardzo we znaki.

Bank rolniczy we Lwowie, stow. zar. z ogr. por. założyć się ma na mocy odnośnéj uchwały niedawno we Lwowie obradującéj ankiety zbożowéj. Program tego projektowanego zakładu jest wiele obiecującym, a skład komitetu wykonawczego (Dr. Biliński, Breuer, Dr. Roiński i Schellenberg) zdaje się obiecywać, że zakład ten wejdzie w życie. Zakładowi temu, któremu na razie życzymy, by na prawdę powstał, poświęcimy naszą uwagę, skoro wyjdzie z ram zwykłego projektu, i skoro się przekonamy, że będzie i co do treści stowarzyszeniem po myśli ustawy z 9. kwietnia 1873., a nie zakładem o akcyach imiennych, przebranych w szaty udziałów z ustawy o stowarzyszeniach.

Wydział Związku Stowarzyszeń odbył dnia 13. bm. posiedzenie. Obecni: Dr. W. Zbyszewski, Żabicki, Romanowicz, dr. Krówczyński; — dr. Skałkowski, dr. Maly, — i dr. Zgórski. Nowo założone Towarzystwo w Krynicy i Towarzystwo kredytowe miejskie w Sieniawie, przyjęte zo-

stały do Związku stowarzyszeń. — Następnie uchwalono upoważnić Patronat do wysłania delegata do Czortkowa, celem założenia tamże Towarzystwa zaliczkowego. — Na wniosek Patrona poruszono spzawę wydać się mającego Podręcznika dla stowarzyszeń zaliczkowych

Na uczynioną wzmiankę, że podobny „Podręcznik“ wyszedł w Poznaniu zauważano, że Podręcznik ten nie odpowiada potrzebom naszych stowarzyszeń, a to z następujących przyczyn: pisany on jest równocześnie i dla naszych i dla poznańskich spółek, przez co stracił wiele na jednolitości przedstawienia; postanowienia regulaminowe i statutowe opiérają się tylko po rok 1875. — pomijają więc zdybycze na tém polu na doświadczeniu oparte lat następnych; podręcznik nie zawiéra austr. ustawy z dnia 9. kwietnia 1873. ani też żadnych postanowień i wskazówek w sprawach podatkowych i należytościowych. Uwagi o prowadzeniu czynności i poszczególnych działach w stowarzyszeniach są przeważnie teoretyczne bez wskazówek praktycznych; — część druga (rachunkowość) jest przeprowadzona wyłącznie na podstawie wzorów poznańskich, różnych od naszych. Wydział Związku zgodził się téż wydać własném staraniem Podręcznik dla stowarzyszeń zaliczkowych w naszym kraju — a do przeprowadzenia tego zamiaru wybrał osobną komisyą (dr. Skałkowski, Romanowicz i dr. Zgórski). Była również i mowa o układzie takiego Podręcznika — zwłaszcza przedłożył nasz redaktor szemat takowegoż: I. Ustawa z 9. kwietnia 1873. Dz. p. p. 70. Ustawa z 21. maja 1873. Dz. p. p. 87. Wyjątki najważniejsze z późniejszéj (z r. 1876.) noweli stemplowéj. Takież wyjątki z ustawy wekslowéj i wskazówki o wekslach w ogóle. Ustawa z 27. grudnia 1880. Dz. p. p. 151. Ustawa z 27. grudnia 1880. Dr. p. p. 1890/81. — Wszystko w polskiém tłumaczeniu i zaopatrzone komentarzami, szczególnie co do partyi w następnych częściach „Podręcznika“ nie poruszonych. — Statut wzorowy. Regulamin. Specyalne instrukcye dla rewizyi i kontroli. Statut Związku. II. Wskazówki o zakresie działania i sposobie załatwiania czynności u poszczególnych władz w stowarzyszeniach (Dyrekcya. Syndyk. Rada Zawiadowcza. Ogólne Zgromadzenia). — O sposobie zakładania stowarzyszeń. — O członkach i udziałach. — O funduszu rezerwowym. — O wkładkach oszczędności i ustanawianiu stopy procentowéj dla tychże. — O zaciąganiu na rzecz stowarzyszenia pożyczek i reeskoncie weksli. — O pożyczkach dla członków stowarzyszenia. O akredytowaniu członków. O poręczycielach. O terminach spłaty. O ustanawianiu odsetek dla tychże. O formach obligów dłużnych. O ściąganiu i egzekwowaniu zaległości. — O lokacyach funduszów stowarzyszeń w innych zakładach. — O innych działach w interesie, przez stowarzyszenia prowadzonym. — O Związku stowarzyszeń. III. Wzory protokołów Dyrekcyi, Rady zawiadwczéj, Walnych Zgromadzeń. — Podania do sądów w sprawie uwidocznienia uchwał i postanowień w rejestrach stowarzyszeń. — Najważniejsze wzory korespondencyi w stosunkach codziennych stowarzyszeń. — Wzory skryptów, weksli, w ogóle obligów dłużnych. — Fasye. — Wykazy dla władz skarbowych. IV. Rachunkowość według poszczególnych ksiąg i alegatów kasowych. — Obliczenie odsetek. — Zestawianie bilansów. — Obliczania do rozdziału strat i zysków.

Ostatnim punktem porządku dziennego na posiedzeniu dnia 13. bm. była sprawa założyć się mającego „Zakładu eskontowego dla stowarzyszeń“. Patron zawiadomił Wydział o udziale stowarsyszeń, jak je okólnik jego w „Związku“ Nr. 1. przedstawia. Jeżeli pod względem udziału stowarzyszeń nie wielkie widoki sprawa roknje, to jeszcze smutniéj rzecz wygląda pod względem pozyskania firmantów. Dotąd Patronat nikogo nie pozyskał — jedynie dr. Zbyszewski oświadczył na posiedzeniu Wydziału, że w żadnym razie od współudziału się nie usunie. Postanowiono czekać na firmantów i polecono Patronowi i prezesowi Związku wystarać się o takowych.

Opłata należytości skarbowych w myśl ustawy z 21. maja 1873. Dz. p. p. 87. Przypominamy, że należytości te na podstawie przedłożyć się mających wykazów uiszczone być powinny do końca stycznia za II. pół. 1880.

Bilanse stowarzyszeń zarobkowych za rok 1880.

Krakowiec. Towarzystwo zaliczkowe stow. zar z nieogr. poręką. Bilans. Stan czynny; Gotówka 212·72; stan pożyczek udzielonych 3.148·50; procenta przenośne 17·15; koszta założenia i ruchomości 183·37; reszta pozycyi 1·75; razem 3.564. Stan bierny: Udziały członków 1.246·98: fundusz rezerwowy 148; wkładki na rachunek bieżący 683·41; inne długi 1.250; procenta przenośne 122 10: czysty zysk 103 60; reszta pozycyi 10; razem 3.564·09. Obrót kasowy 14.621·57. Liczba członków 106.

Gliniany. Towarzystwo zaliczkowe. Rachunek strat i zysków. Zyski: Procenta pobrane 15.350·80; procenta naprzód wypłacone 74·07; razem 15.424 87. Straty: Procenta wypłacone 5.067·64; procenta naprzód pobrane 4 615·66; koszta administracyi 1.516·26; 10% kosztów założenia i mobiliów 79·35; zysk 4.145·96: razem 15.424·87. Bilans. Stan czynny: Na pożyczkach 110.161·94; procenta naprzód zapłacone 74·07; koszta procesowe 95·84; koszta założenia i urządzenia po strąceniu 10% 714·23; wkładka w Towarzystwie zaliczkowém we Lwowie 17·08; wkładka jako udział w spółce komandytowéj 300; gotówka z końcem roku 1880. 2.813 97; razem 114 177·13. Stan bierny: Fundusz rezerwowy 3.344·57; udziały członków 25.528·28; wkładki na rachunek bieżący 67.218·34; kapitały obce 9.320; procenta z góry pobrane 4.615·66; reszta zysku z roku 1878. 4·32; czysty zysk na rok 1880. 4.145·96; razem 114.177·13. Obrót kasowy 495.909·70.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Dr. Alfred Zgórski. Z I. Związkowej Drukarni we Lwowie, Hotel Żorża.